

KOSZTY PODRÓŻY TŁUMACZA PRZYSIĘGŁEGO

adw. Paweł Gugała, doradca prawny PT TEPIS

Stan faktyczny

Tłumacze przysięgli coraz częściej informują o sytuacjach kwestionowania przez organy wymiaru sprawiedliwości i administracji publicznej rachunków przedkładanych przez tłumaczy, w których koszty podróży własnym pojazdem o pojemności skokowej powyżej 900 cm³ liczone są na podstawie § 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U.2002.27.271 ze zm.), czyli tzw. „kilometrówki” (wynoszącej 0,8358 zł za 1 kilometr przebiegu pojazdu). Niektóre organy, w szczególności sądy, ustalają koszty podróży własnym pojazdem na podstawie wewnętrznych zarządzeń (z reguły na poziomie ok. 0,5 zł za 1 kilometr), co w odczuciu wielu tłumaczy jest niezgodne z prawem i krzywdzące.

Analiza prawna

W wykonaniu zalecenia zawartego w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2011 r., sygn. akt SK 13/08 (OTK-A 2011, nr 2, poz. 11) ustawą z dnia 31 sierpnia 2012 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2012.1101) ujednociono przepisy dotyczące zwrotu kosztów podróży i innych wydatków świadkom, biegłym i tłumaczom. Poprzez zastosowaną technikę odesłań do Kodeksu postępowania karnego albo ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obecnie we wszystkich rodzajach postępowań obowiązują takie same zasady, ponieważ przepisy ww. ustaw są niemal identyczne (odpowiednio art. 618a – 618l k.p.k. i art. 85 – 92 u.k.s.c.).

Do u.k.s.c. odsyłają następujące przepisy:

- art. 52 ust. 3 ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej,
- art. 56 Kodeksu postępowania administracyjnego,
- art. 265 § 1 pkt. 1 ustawy – Ordynacja podatkowa,
- art. 205 § 1 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi,
- art. 17 ust. 1 ustawy o służbie zastępczej,
- art. 163 ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Z kolei do k.p.k. odsyła

- art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Art. 85 u.k.s.c. i jego odpowiednik, t.j. art. 618 a. k.p.k. brzmią następująco:

§ 1. Świadcowi przysługuje zwrot kosztów podróży – z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności postępowania na wezwanie sądu lub organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze – w wysokości rzeczywiście poniesionych racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu.

§ 2. Górną granicę należności, o których mowa w § 1, stanowi wysokość kosztów przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej

jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

§ 3. Według tych samych zasad świadcowi przysługuje zwrot kosztów noclegu oraz utrzymania w miejscu wykonywania czynności postępowania.

§ 4. Wysokość kosztów, o których mowa w § 1 i 3, świadek powinien należycie wykazać.

Natomiast art. 90 u.k.s.c. i art. 618 g. k.p.k. przewidują odpowiednie stosowanie powyższej regulacji do biegłych i tłumaczy:

art. 90 u.k.s.c.	art. 618 k.p.k.
<i>Do biegłego i tłumacza powołanych przez sąd stosuje się odpowiednio art. 85. Dotyczy to również sytuacji, gdy sąd nie skorzystał z usług takiego biegłego lub tłumacza.</i>	<i>Do biegłego, tłumacza i specjalisty nie będącego funkcjonariuszem organów procesowych powołanych przez sąd lub organ postępowania przygotowawczego stosuje się odpowiednio art. 618a. Dotyczy to również sytuacji, gdy sąd lub organ postępowania przygotowawczego nie skorzystał z usług takiego biegłego, tłumacza lub specjalisty.</i>

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w 85 u.k.s.c. i art. 618 a. k.p.k. mowa jest o zwrocie kosztów podróży **w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu**. Pułap wysokości tych kosztów ustalony jest w § 2 ww. artykułów, w którym mowa jest o „kosztach przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju”. Sposób naliczenia tych kosztów określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, które stanowi w § 3 ust. 3, że „na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na przejazd w podróży krajowej lub podróży zagranicznej samochodem osobowym, motocyklem lub motorowerem niebędącym własnością pracodawcy”. W takich przypadkach, zgodnie z § 3 ust. 4 przywołanego rozporządzenia, pracownikowi przysługuje zwrot kosztów przejazdu w wysokości stanowiącej iloczyn przejechanych kilometrów przez stawkę za jeden kilometr przebiegu, ustaloną przez pracodawcę, która nie może być wyższa niż określona w przepisach wydanych na podstawie art. 34a ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (dalej w skrócie u.t.d.). Art. 34a ust. 2 u.t.d. odsyła z kolei do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy, którego § 2 stanowi, że:

§ 2. Koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za 1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż:

1) dla samochodu osobowego:

a) o pojemności skokowej silnika do 900 cm³ – 0,5214 zł,

b) o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ – 0,8358 zł,

2) dla motocykla – 0,2302 zł,

3) dla motoroweru – 0,1382 zł.

Żaden z powołanych przepisów nie upoważnia pracodawcy – a w niniejszym stanie faktycznym odpowiednio organu – do ryczałtowego ustalania kosztów przejazdu na poziomie niższym niż określony w § 2 powyższego rozporządzenia. Nie ma w szczególności żadnych podstaw do interpretacji uprawniającej organ do pokrywania kosztów ustalonych przez siebie w sposób jednostronny i władczy w sytuacji, gdy rzeczywiście poniesione koszty przejazdu własnym pojazdem okazały się wyższe. Idąca w tym kierunku interpretacja mogłaby bowiem prowadzić do naruszenia określonej w art. 87 Konstytucji hierarchii źródeł prawa poprzez danie prymatu wewnętrznemu zarządzeniu przed regulacją o randze ustawowej.

Z drugiej jednak strony art. 85 ust. 4 u.k.s.c. w zw. z art. 90 u.k.s.c. i odpowiednio art. 618 a § 4 k.p.k. w zw. z art. 618 g k.p.k. nakładają na tłumacza obowiązek należytego wykazania wysokości poniesionych kosztów podróży. Prawnicy dostrzegają trudność wykazania wysokości faktycznie poniesionych kosztów. Przykładowo Sławomir Steinborn rekomenduje następujące rozwiązanie:

„Praktyczne trudności może powodować obowiązek wykazania wysokości kosztów podróży własnym samochodem. Trzeba zwrócić uwagę, iż z art. 618a § 2 w zw. z § 3 ust. 4 rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. wynika, że iloczyn przejechanych kilometrów oraz stawki za jeden kilometr przebiegu, przyjmowanej zależnie od pojemności silnika samochodu (tzw. kilometrówki, określonej w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 34a ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym, tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1265 z późn. zm.), wyznacza jedynie maksymalną wysokość podlegających zwrotowi kosztów podróży własnym samochodem. Nie wynika z tego jednak, że in concreto świadkowi należy się zwrot kosztów podróży w tej wysokości, gdyż co do zasady zwrot ma następować w wysokości poniesionej przez świadka i dopiero gdy koszty będą przekraczały wysokość kosztów wynikającą z przepisów dotyczących podróży służbowych pracowników (aktualnie rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r.), będą podlegały zwrotowi w tej ostatniej wysokości. Wynikający z art. 618a § 4 obowiązek wykazania wysokości poniesionych kosztów podróży własnym samochodem można byłoby zatem prima vista odczytywać jako obowiązek przedstawienia odpowiednich rachunków dotyczących kosztów eksploatacji samochodu, przede wszystkim rachunków za benzynę. Taka wykładnia komentowanych przepisów nie wydaje się jednak ani praktycznie użyteczna, ani też konieczna i uzasadniona. Trzeba bowiem pamiętać, że koszt benzyny nie jest jedynym ponoszonym przez korzystającego z samochodu kosztem jego eksploatacji, a przy tym świadek nie ma de facto możliwości dokładnego wykazania, ile benzyny zostało zużyte podczas podróży. Wymaganie, aby świadek przedstawiał rachunek za benzynę, prowadziłoby przy tym jedynie do zbędnych formalności i dostarczałoby dodatkowej pracy dla administracji wymiaru sprawiedliwości, skoro przecież w żaden sposób nie dawałoby pewności, że świadek poniósł koszt zakupu benzyny właśnie w związku z podróżą na wezwanie sądu lub innego organu procesowego. Wydaje się zatem, że wykazanie wysokości kosztów podróży samochodem powinno sprowadzać się do wykazania faktu posiadania samochodu, co będzie sprowadzać się do przedstawienia organowi procesowemu dowodu rejestracyjnego oraz złożenia oświadczenia o odbyciu podróży własnym samochodem i o wysokości poniesionych z tego tytułu kosztów.”*

*S. Steinborn w: Grajewski J., Paprzycki L.K., Steinborn S.: Komentarz aktualizowany do art. 425-673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, komentarz do art. 618 a k.p.k., LEX/el., 2014.

Na tle stosowanych przez organy praktyk polegających na wydawaniu wewnętrznych zarządzeń obniżających wysokość „kilmetrówki” powyższa rekomendacja wydaje się jednak zbyt optymistyczna. Regulacja przewidziana w art. 85 ust. 4 u.k.s.c. w zw. z art. 90 u.k.s.c. i odpowiednio art. 618 a § 4 k.p.k. w zw. z art. 618 g k.p.k., w połączeniu z art. 85 ust. 2 u.k.s.c. i odpowiednio art. 618 a § 2 k.p.k., może stanowić poważny argument za wyłączeniem możliwości skutecznego domagania się przez tłumacza „kilmetrówki” w najwyższej wysokości (0,8358 zł) w sytuacji, gdy nie będzie on w stanie udowodnić, że poniesione przez niego koszty podróży są, w przeliczeniu na 1 km, co najmniej równe ww. kwocie.

Kluczową zatem jest kwestia, co należy rozumieć przez „**koszty rzeczywiście poniesione**”, bowiem benzyna nie jest – jak słusznie wskazano w cytowanym komentarzu – jedynym ponoszonym przez korzystającego z samochodu kosztem jego eksploatacji. Oprócz kosztów benzyny uwzględnić należy również:

- 1) opłaty parkingowe,
- 2) opłaty za przejazd płatnymi odcinkami dróg,
- 3) koszty napraw pojazdu,
- 4) koszty ubezpieczenia pojazdu,
- 5) koszty wymiany płynów i materiałów eksploatacyjnych.

Koszty wymienione w punktach od 3) do 5) należy oczywiście uwzględnić w sposób proporcjonalny, przy czym nie ma przeszkód, by tłumacz uwzględnił korzystną dla siebie metodę proporcjonalnego podziału kosztów, np. uwzględniając średni roczny przebieg pojazdu. Przykładowo: przy rocznym średnim przebiegu pojazdu (ustalonym na podstawie stanu licznika i wieku pojazdu) wynoszącym 20.000 km przejechany odcinek np. 200 km stanowić będzie 2% średniego rocznego przebiegu pojazdu. Jako koszt podróży tłumacz powinien zatem podać nie tylko koszt zużytego paliwa i opłaty wymienione w punktach 1) i 2), ale również 2% wymienionych w punktach 3) – 5) opłat poniesionych w danym roku na eksploatację i utrzymanie pojazdu.

Co zrobić, kiedy organ zaniża „kilometrówkę”?

Ponieważ jednak znaczna część organów nie kwestionuje maksymalnej stawki „kilometrówki”, przedstawioną powyżej argumentacją należy posługiwać się wyłącznie w sytuacji kwestionowania przez organ przedłożonego przez rachunku tłumacza – na etapie sporządzania zażalenia.

W przypadku organów, co do których istnieje uzasadniona, wynikająca z wcześniejszej ich praktyki, obawa zniżenia kosztów podróży, przed przystąpieniem do wykonywania tłumaczenia warto rozważyć wystosowanie pisma z powołaniem się na odpowiednie zastosowanie § 3 ust. 3 rozporządzenia w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, który brzmi następująco:

„Na wniosek pracownika pracodawca może wyrazić zgodę na przejazd w podróży krajowej lub podróży zagranicznej samochodem osobowym, motocyklem lub motorowerem niebędącym własnością pracodawcy.”

Podaję przykładowe brzmienie wniosku tłumacza:

Na podstawie art. 618a k.p.k. w zw. z art. 618g k.p.k. w zw. z § 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013.167) wnoszę o wyrażenie zgody na przejazd z miejsca mojego zamieszkania do miejsca wykonania tłumaczenia na wezwanie organu/sądu własnym samochodem osobowym.

Ze względu na fakt, że prognozowane realne koszty przejazdu w wysokości [...] przekroczą górną granicę należności określoną w art. 618a § 2 k.p.k. w zw. z § 3 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.2013.167) w zw. z art. 34a ust. 2 ustawy z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz.U.2013.1414 j.t.) w zw. z § 2 pkt. 1) b) rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U.2002.27.271 ze zm.), proszę o potwierdzenie, że koszty podróży moim własnym samochodem zostaną obliczone na podstawie stawki kilometrowej wynoszącej 0,8358 zł.

Ewentualnie, w przypadku konieczności pokonania znacznych odległości i ryzyka poniesienia zbyt dużych kosztów podróży, należy rozważyć dodanie następującego zdania.

W przypadku nieuwzględnienia mojego wniosku będę zmuszony rozważyć, czy ze względu na bezzasadne przerzucanie na tłumacza kosztów funkcjonowania administracji publicznej/wymiaru sprawiedliwości nie zachodzi szczególnie ważna przesłanka uzasadniająca odmowę wykonania tłumaczenia w rozumieniu art. 15 ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz.U.2004.273.2702 ze zm.)

Należy jednakże zastrzec, że działania „konfrontacyjne” powinny być podejmowane ze szczególną rozwagą, albowiem zbyt pochopna odmowa wykonania tłumaczenia może prowadzić do nałożenia na tłumacza kary porządkowej, wszczęcia wobec niego postępowania dyscyplinarnego, a w ekstremalnych przypadkach do przymusowego doprowadzenia go na rozprawę.